

Sygn. akt II K 599/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Beata Chojnacka Kucharska

Protokolant Bożena Cybin

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze – Włodzimierza Leonczuka

po rozpoznaniu w dniach: 31.07.2014r., 25.09.2014r., 17.11.2014r., 16.12.2014r., 15.01.2015r., 17.02.2015r.

s p r a w y **S. W.**

syna K. i J. zd. P.

urodzonego dnia (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 stycznia 2014 r. w K. dokonał kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim otwarciu drzwi za pomocą karty-kłucza wszedł do pokoju nr (...) w hotelu (...), po czym zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze węgierskie w postaci 80.300 forintów, co odpowiada kwocie 1060 złotych, telefon komórkowy S. o wartości 200 złotych, pendrive S. 16GB o wartości 65 złotych powodując straty o łącznej wartości 1325 złotych działając na szkodę obywatela W. Z. S., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich sygn.akt IIK 23/07 z dn.15 lutego 2007 r. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu Wydział VI Grodzki sygn.akt VIK 243/07 z dn.17 kwietnia 2007 r. na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby wynoszący 3 lata, które zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce sygn.akt IIIK235/10 z dn. 21 września 2010 r. na karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy, którą odbył w okresie od 01 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2012 r.

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk

I. oskarżonego **S. W.** uznaje za winnego tego, że: w dniu 18 stycznia 2014 r. w K. dokonał kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim otwarciu drzwi za pomocą karty-kłucza pozostawionej przez Z. S., bez jego wiedzy i zgody wszedł do pokoju nr (...) w hotelu (...), po czym zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 60.100 forintów węgierskich, co odpowiada kwocie 832,56 złotych, telefon komórkowy S. o wartości 200 złotych, pendrive S. 16GB o wartości 65 złotych powodując straty o łącznej wartości 1097,56 złotych działając na szkodę obywatela W. Z. S., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich sygn. akt II K 23/07 z dnia 15 lutego 2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu sygn. akt VI K 243/07 z dnia 17 kwietnia 2007 r. za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009r., które zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu sygn. akt III K 235/10 z dnia 21 września 2010 r., którym orzeczono karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy, a

którą odbył w okresie od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2012r., tj. występku z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **S. W.** na rzecz pokrzywdzonego Z. S. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 60 000 (sześćdziesięciu tysięcy) forintów węgierskich oraz 265 (dwustu sześćdziesięciu pięciu) złotych;

III. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego **S. W.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 300 złotych opłaty.

Sygn. akt. II K 599/14

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt materiału dowodowego zebrany w aktach sprawy i ujawniony w trakcie przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. W. wraz z dwoma kolegami P. R. (1) i K. G. przyjechali na weekend do K. i zamieszkali w trzyosobowym pokoju w hotelu (...). W godzinach wieczornych 17 stycznia 2014 r. w holu hotelowym poznali mieszkającego także w tym hotelu obywatela W. Z. S.. Nawiązali z nim rozmowę, po czym zaproponowali wspólne picie wódki. W tym celu udali się razem taksówką na stację paliw, gdzie kupili wódkę i pili ją pod stacją paliw, potem wrócili taksówką do hotelu i bawili się wszyscy czterej w pokoju hotelowym oskarżonego i jego kolegów. Tam podczas picia wódki siłowali się na rękę, pokrzywdzony rzucał drobnymi węgierskimi monetami, w między czasie wychodzili na balkon na papierosa. Wszyscy czterej mężczyźni byli pijani. W pewnym momencie Z. S. zdecydował się na powrót do swojego pokoju nr (...). Był na tyle pijany, że nie pamiętał tego faktu, ani też tego, że przez roztargnienie zostawił u kolegów kartę-klucz do swojego pokoju i udał się na recepcję, by uzyskać do pokoju drugi, zapasowy klucz.

Dowód:

- zeznania świadka Z. S. k. 6-7,
- zeznania świadka K. G. k. 26v., k. 146-146v.,
- zeznania świadka P. R. (2) k. 24v., k. 240v.-241v.
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. W. k. 37v.- 38, k. 43, k. 144-145,
- protokół przeszukania k. 8-10,
- protokół zatrzymania rzeczy k. 16-18.

W między czasie oskarżony S. W. wykorzystując to, że pokrzywdzony zapomniał zabrać z jego pokoju klucz- kartę, udał się do pokoju pokrzywdzonego, przy użyciu karty – klucza, bez wiedzy i zgody pokrzywdzonego otworzył zamknięte na klucz drzwi, z pokoju zabrał w celu przywłaszczenia należące do Z. S. pieniądze - 60 100 forintów węgierskich, co odpowiada kwocie 832,56 zł., telefon komórkowy S. o wartości 200 zł. i pendrive S. 16 GB o wartości 65 zł.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. W. k. 37v.- 38, k. 43, k. 144-145,
- zeznania świadka K. Ś. k. 22v.-23,
- zeznania świadka A. S. k. 51v.-52, k. 146v.,
- zeznania świadka R. S. k. 99v.-100, k. 146v.-147,

- zeznania świadka T. M. k. 20v., k. 215v.,
- zeznania świadka P. D. k. 215v.-216,
- zeznania świadka Z. S. k. 6-7,
- protokół zatrzymania rzeczy k. 53-55,
- protokół oględzin k. 46-48,
- tabela kursu walut k. 40-41.

Oskarżony S. W. był wcześniej kilkakrotnie karany, w tym za przestępstwa popełnione przeciwko mieniu. Oskarżony przypisanego czynu dopuścił się będąc uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich sygn. akt II K 23/07 z dnia 15 lutego 2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu sygn. akt VI K 243/07 z dnia 17 kwietnia 2007 r. za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009r., które zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu sygn. akt III K 235/10 z dnia 21 września 2010 r., którym orzeczono karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy, a którą odbył w okresie od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2012r.,

Dowód:

- dane o karalności k. 249-250,
- odpisy orzeczeń k. 66-68, k. 69-71, k. 73, k. 74-75, k. 77, k. 107.

Oskarżony S. W. ma 29 lat. W trakcie postępowania sądowego pracował jako menager restauracji oraz podejmował zatrudnienie dorywcze uzyskując z tego tytułu łączny dochód miesięczny na poziomie około 4 000 zł. Oskarżony nie ma majątku. Nie ma nikogo na utrzymaniu.

Dowód:

- dane osobowo – poznawcze oskarżonego k. 144.

Oskarżony S. W. w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.37v.-38, k. 43).

Wyjaśnił, że w dniu 17 stycznia 2014r. wraz z kolegami K. G. i P. R. (1) przyjechał do hotelu (...) w K. z zamiarem spędzenia tam weekendu. Oskarżony wraz z kolegami spożywał alkohol. Wieczorem poznali obywatela W. Z. S. i zaproponowali mu wspólną zabawę oraz spożywanie alkoholu. Wyjaśnił, że po zakupie wódki na stacji paliw wrócili do hotelu i dalej pili wódkę w ich pokoju, siłowali się na rękę, rzucali w siebie dla zabawy monetami. Wyjaśnił, że nie pamięta, co działo się później z uwagi na znaczną ilość spożytego alkoholu. Nie pamięta, jak obywatel W. wyszedł z ich pokoju, ani jak wszedł w posiadanie karty - klucza do jego pokoju. Wyjaśnił, że gdy wszedł do pokoju kolegi, nie było go w pokoju, w pokoju tym był kilka minut. Nie wie, skąd zabrał pieniądze ani pozostałe przedmioty. Wyjaśnił także, że pieniądze chciał wymienić w kantorze na złotówki następnego dnia.

Składając po raz drugi wyjaśnienia oskarżony S. W. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymał składane uprzednio wyjaśnienia i złożył wniosek, by Sąd wymierzył mu za ten czyn karę 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności.

W trakcie postępowania sądowego oskarżony wyjaśnił, że nie przyznaje się do popełniania zarzucanego mu czynu. Zakwestionował zasadność postawienia mu zarzutu kradzieży z włamaniem, zaboru telefonu i pendrive, a także co do kwoty zabranych pokrzywdzonemu pieniędzy. Mimo to podtrzymał w całości odczytane mu wyjaśnienia. Wskazał, że gdy pokrzywdzony zdecydował o powrocie do swojego pokoju, odprowadził go do drzwi, następnie zauważył, że w ich pokoju została dodatkowa karta - klucz do drzwi. Jego celem było zwrócenie koledze karty – klucza i tylko w tym celu udał się do jego pokoju.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego S. W. zasługują co do zasady na wiarygodności w tej części, w której oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu tj. zaboru pieniędzy, pendrive i telefonu. Wiarygodnymi są także te wyjaśnienia, w których wskazał, że dokonał zaboru tych przedmiotów po uprzednim dostaniu się do pokoju pokrzywdzonego przy użyciu karty – klucza. Okoliczność, że oskarżony otworzył drzwi do pokoju pokrzywdzonego przy użyciu karty – klucza nie budzi żadnych wątpliwości w świetle jednoznacznych w swej wymowie nagrań z monitoringu hotelowego, a także spójnych z tym dowodem i uzupełniających się wzajemnie, a tym samym wiarygodnymi zeznaniami świadków K. Ś., R. S., T. M.. Jasnym także jest, że czynił to wbrew wiedzy i woli pokrzywdzonego. Sąd uznał natomiast za niewiarygodne twierdzenia oskarżonego, jakoby dopiero po otwarciu drzwi pokoju i dostaniu się do środka zrodził się u niego zamiar dokonania kradzieży. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony. Do takiego wniosku prowadzi to, że oskarżony przesłuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym w sposób jednoznaczny i kategoryczny wyjaśnił, że nie pamięta momentu wyjścia pokrzywdzonego z jego pokoju, ani jak wszedł w posiadanie karty – klucza do jego pokoju. Wejście do pokoju pokrzywdzonego oskarżony S. W. kojarzył jedynie z tego powodu, że obejrzał nagranie monitoringu hotelowego. Skoro tylko z nagrania wnioskuje o swoim wejściu do pokoju kolegi, a przy tym nie pamiętał ani momentu wyjścia od niego kolegi, ani okoliczności, w jakich wszedł w posiadanie klucza do jego pokoju, to wyjaśnienia złożone przed Sądem, jakoby jego celem było zwrócenie klucza, jawić się muszą jako oczywiście nielogiczne. Gdyby tak rzeczywiście było, oskarżony z pewnością pamiętałby wszystkie przytoczone powyżej okoliczności. Ponadto oskarżony wyjaśnił o celu udania się do pokoju pokrzywdzonego dopiero przed Sądem, uprzednio nie wskazując na to mimo dwukrotnego przesłuchania. Wskazać także należy, że pierwsze przesłuchanie oskarżonego S. W. odbyło się tuż po jego zatrzymaniu, a więc w momencie, gdy oskarżony nie dysponował na tyle długim czasem, by przemyśleć swoją linię obrony. Taką sposobność miał natomiast składając wyjaśnienia przed Sądem. O tym, że jest to wyłącznie przyjęta przez oskarżonego linia obrony przekonują także zasady doświadczenia życiowego. Z doświadczenia życiowego wynika, że skoro oskarżony zorientował się, że pokrzywdzony nie dysponuje kartą - kluczem i wiedząc, że przebywając w jednoosobowym pokoju wydawana jest tylko jedna karta, winien spodziewać się, że pokrzywdzony nie będzie miał jak dostać się do pokoju. Tym samym przyjscie oskarżonego z kluczem do pokoju pokrzywdzonego jest pozbawione sensu. Jasne bowiem jest, że nikogo w nim nie będzie. Jasne też jest, że w takiej sytuacji najłatwiejszym sposobem na zwrócenie karty – klucza jest udanie się na recepcję. Z nagrania monitoringu hotelowego wynika, że oskarżony S. W. skierował się do pokoju pokrzywdzonego, od razu wszedł do pokoju używając karty – klucza, a zatem wiedząc, że nikogo w nim nie będzie. Z pewnością w taki sposób nie wchodzi do cudzego pokoju hotelowego osoba mająca zamiar zwrócić klucz do pokoju. To wszystko jednoznacznie dowodzi, że oskarżony, wbrew jego twierdzeniom, nie kierował się zamiarem zwrócenia karty-klucza lecz jej użycie było sposobem przełamania zabezpieczenia zamkniętych drzwi bez zgody pokrzywdzonego. Brak jest podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym co do dokonania wówczas zaboru pieniędzy, pendrive i telefonu komórkowego. Zwraca bowiem uwagę fakt, że w wyjaśnieniach tych oskarżony nie kwestionował zaboru wymienionych rzeczy, a wskazał jedynie, że nie pamięta dokładnie, skąd je zabrał, co znajduje logiczne wytłumaczenie w spożytych przez oskarżonego alkoholu. Relacja pokrzywdzonego jest przy tym w tej części jednoznaczna i nie budzi wątpliwości co do wiarygodności. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że pokrzywdzony Z. S. przedmioty zgłoszone jako ukradzione utracił w inny sposób, niż poprzez kradzież. Jest przy tym mało prawdopodobne, by będąc ubrany tylko w koszulę miał przy sobie, a nie w pokoju hotelowym, pendrive z prywatnymi zdjęciami. Przeczą przy tym temu zeznania pokrzywdzonego, który wskazał, że pendrive był wpięty do laptopa stojącego na biurku, co w pełni odpowiada zasadom doświadczenia życiowego. Podobny wniosek nasuwa się co do zaboru przez oskarżonego telefonu komórkowego. Pokrzywdzony już

kilka godzin po kradzieży telefonował na swój telefon komórkowy lecz był on już wyłączony, co jest charakterystyczne, typowe, przy dokonywaniu kradzieży telefonów, a zmierza do uniemożliwienia ujawnienia miejsca przechowywania telefonu. Wszystkie skradzione przedmioty są małych gabarytów. Jest to o tyle istotne, że przedmioty te mogły zostać zabrane przez oskarżonego i ukryte w taki sposób, że nie zostałyby to ujawnione na monitoringu. Z nagrania monitoringu hotelowego wynika przy tym, że oskarżony wychodząc z pokoju pokrzywdzonego w jednej ręce trzyma jakiś niewielki ciemny przedmiot. Zważywszy na to, jakie przedmioty zostały skradzione, ich wygląd, wielkość, mógł to być tylko telefon komórkowy. Zwraca uwagę to, że oskarżony w złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnieniach, nie podawał dokładnej ilości zabranych pieniędzy. Tym samym to, że oskarżony przyznał się w postępowaniu przygotowawczym do zabrania większej sumy pieniędzy – 80 300 forintów węgierskich, a ustalenia Sądu dotyczą kwoty 60 100 forintów węgierskich, w żadnym razie nie podważa wiarygodności przyznania się oskarżonego. Oskarżony S. W. zabrał bowiem taką ilość gotówki, jaką posiadał pokrzywdzony, nie przeliczał jej, nie był to jeden banknot. Kwota 60 100 forintów węgierskich została ustalona w oparciu o zeznania świadków K. Ś., P. D. i A. S.. Z ich relacji wynika niezbicie, że taką ilością węgierskiej waluty dysponował oskarżony tuż po kradzieży. Kwotę 60 000 forintów węgierskich oskarżony chciał wymienić na złotówki najpierw w kantorze na terenie hotelu, ostatecznie wymienił ją w kantorze A. S. zostawiając mu dodatkowo 100 forintów węgierskich. Jeden banknot o nominale 20 000 forintów węgierskich został odnaleziony przez pracownika ochrony T. M. na podwórzu, w pobliżu balkonu pokoju, który zajmował oskarżony. Tym samym nie można w sposób kategoryczny ustalić, że oskarżony dokonał zaboru także i tego banknotu, a następnie go zgubił. Nie można wykluczyć, że banknot ten wypadł pokrzywdzonemu, gdy był u oskarżonego w pokoju, wychodził na balkon. Zgubienie banknotu jest niezwykle łatwe, często niezauważalne dla właściciela. Sąd ustalił wartość telefonu i pendriva zgodnie ze wskazaniem pokrzywdzonego. Powyższe nie było kwestionowane w procesie przez żadną ze stron. Sąd uznał, że podana przez pokrzywdzonego wartość przedmiotów odpowiada ich rzeczywistej wartości, cenie rynkowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. G. i P. R. (1), jednakże świadkowie nie dysponowali wiedzą na temat samego zdarzenia zarzucanego oskarżonemu aktem oskarżenia, nie pamiętali go, stąd też ich zeznania nie przyczyniły się w istotny sposób do czynienia ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony S. W. w dniu 18 stycznia 2014 r. swym zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 279 § 1 kk. Do pokoju pokrzywdzonego dostał się otwierając drzwi zamknięte na klucz, używając do tego karty – klucza, który uzyskał wbrew wiedzy i woli pokrzywdzonego. Kradzież z włamaniem polega na zachowaniu - usunięciu przeszkody stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym nie musi polegać na siłowym przełamaniu zabezpieczenia; istotny jest także cel, w jakim została usunięta przeszkoda. W doktrynie i orzecnictwie od lat panuje zgodny pogląd prawny, że kradzież z włamaniem jest zachowanie polegające na otwarciu drzwi oryginalnym kluczem wbrew woli osoby uprawnionej do dysponowania pomieszczeniem z zamiarem dokonania w ten sposób kradzieży (dla przykładu: uchwała SN z dnia 18.02.1972r., sygn. akt VI KZP 74/71, OSNKW 1972/5/78, wyrok SA w Katowicach z dnia 25.10.2005r., sygn. akt II AKa 269/05, OSA 2007/6/27, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 05.06.2013r., sygn. akt II AKa 157/13, LEX 1331174). Niewątpliwie jest też, że oskarżony dostał się do pokoju hotelowego po uprzednim przełamaniu zabezpieczenia- zamkniętych na klucz drzwi - w celu dokonania zaboru rzeczy należących do pokrzywdzonego, o czym była mowa powyżej. Oskarżony czynu tego dopuścił się działając w warunkach recydywy zwykłej – art. 64 § 1 kk. Oskarżony był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich sygn. akt II K 23/07 z dnia 15 lutego 2007 r. za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009 r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu sygn. akt VI K 243/07 z dnia 17 kwietnia 2007 r. za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu z dnia 10.11.2009r., które zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu sygn. akt III K 235/10 z dnia 21 września 2010 r., którym orzeczono karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy. Odbył tę karę w okresie od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2012 r.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk tj. rodzaj i charakter naruszonego przez oskarżonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, postać zamiaru, motywację sprawcy. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość działania oskarżonego charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony wykorzystał zaufanie, jakim obdarzył go pokrzywdzony, dokonał przestępstwa na szkodę osoby, z którą wcześniej się bawił, wspólnie spędził na zabawie wieczór i noc, osobę, którą oskarżony i jego koledzy polubili. Oskarżony powinien był liczyć się w tym, że hotel jest wyposażony w monitoring, a mimo to nie było to dla niego hamulcem do dokonania przestępstwa. O premedytacji oskarżonego świadczy to, że zabrał przedmioty małe, które łatwo było mu ukryć rezygnując z rzeczy o wiele cenniejszej jak laptop, którą jednak zdecydowanie trudniej byłoby wynieść z pokoju w sposób niezauważony. Powyższe dowodzi wysokiego stopnia winy. Poczucie skrzywdzenia pokrzywdzonego natomiast było dość duże z uwagi na to, że okradła go osoba której ufał, ponadto zdarzyło się to w obcym dla niego kraju, którego języka nie znał, został pozbawiony wszystkich pieniędzy, telefonu, a więc najbardziej potrzebnych mu wówczas rzeczy. Stąd też w tych okolicznościach dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie ma najistotniejszego znaczenia wysokość poniesionej szkody, a jej odczucie w danym momencie przez pokrzywdzonego.

Kierując się dyrektywami sądowego wymiaru kary, mając na uwadze okoliczności decydujące o uznaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopnia winy oskarżonego, mając też na względzie okoliczności wskazane powyżej, a także dotychczasowy sposób życia oskarżonego Sąd uznał, iż adekwatną do czynu popełnionego przez oskarżonego jest kara orzeczona w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony był już karany sędownie przede wszystkim za występki przeciwko mieniu. Każdorazowo orzekane były wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W 2009 r. Sąd zarządził wykonanie kar orzeczonych dwoma wyrokami. Oskarżony przebywał w jednostce penitencjarnej odbywając karę pozbawienia wolności 1 roku i 2 miesięcy w okresie od dnia 01 lipca 2011r. do 30 czerwca 2012 r. Nie powstrzymało to oskarżonego przed ponownym wejściem w konflikt z prawem, a oskarżony czynu tego dopuścił się po upływie około półtora roku od opuszczenia zakładu karnego. To świadczy o tym, że po stronie oskarżonego nie można dopatrzeć się istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej, a cele wychowawcze i zapobiegawcze kary mogą być zrealizowane wyłącznie poprzez orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Oskarżony nie zmienił bowiem wcale swego postępowania i wraca na drogę przestępstwa mimo orzekanych uprzednio kar, w tym kar pozbawienia wolności, które oskarżony odbywał w zakładzie karnym.

Jako, że jednym z głównych celów procesu karnego jest dążenie do naprawienia szkody pokrzywdzonemu, zadośćuczynienie jego krzywdzie, Sąd w oparciu o art. 46 § 1 kk orzekł względem oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego obowiązek naprawienia szkody w całości. Sąd zobligował oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 60 000 forintów węgierskich, albowiem w takiej wysokości szkoda nie została naprawiona. Zwrócono jedynie z kwoty skradzionej 100 forintów węgierskich, natomiast drobne kwoty znalezione w pokoju zajmowanym przez oskarżonego nie wchodzi do wysokości szkody jako, że były to pieniądze, którymi dla zabawy rzucali się mężczyźni w pokoju. Nie ma przy tym żadnych przeszkód, by obowiązek naprawienia szkody orzec w walucie obcej, gdyż dotyczy on rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa wyrażonej w walucie obcej (podobnie: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 05.06.2013 r., sygn. akt II AKa 157/13, LEX 1331174). Jest to w sytuacji kradzieży waluty obcej najbardziej adekwatny sposób naprawienia szkody, nie uwzględnia on bowiem żadnych wahań kursów waluty. Obowiązkiem naprawienia szkody została także objęta szkoda powstała w wyniku kradzieży telefonu i pendriva - łącznie 265 zł. Zważywszy na wysokość uzyskiwanych przez oskarżonego dochodów, orzeczony środek karny z pewnością nie będzie dla oskarżonego nazbyt dolegliwy.

Oskarżony S. W. uzyskuje dochody miesięczne na poziomie około 4 000 zł., nie ma nikogo na utrzymaniu, zatem z pewnością jest w stanie ponieść w całości koszty procesu, stąd też został nimi obciążony, także opłatą w wysokości 300 zł., stosownie do treści art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych.